

DLACZEGO LUDZIE GINĄ BEZ WIEŚCI?



CZY MOŻEMY TEMU ZAPOBIEC?



KAŻDEGO ROKU W POLSCE
GINIE PONAD 15 000 LUDZI



● PRZYCZYNY ZAGINIĘĆ

Kilkuletnie dzieci giną, bo źle się nimi opiekujemy. Czterolatek nie powinien sam bawić się na podwórku, ani w mieście przed blokiem, ani na spokojnej wsi przed domem. Nie wolno mu odchodzić od domu, ale jest ciekawy świata: pójdzie na spacer, wsiądzie do autobusu, zabłądzi. Może utonąć. Dziecko może nie posłuchać tego, co mu wcześniej przykazano.

Trochę rzadszym powodem zaginięć małych dzieci jest przestępstwo: uprowadzenie, pedofilia, morderstwo.

Połowa zaginionych to młodzież i dzieci, które uciekają z domu. Uciekają z rozmaitych powodów i z różnych, nawet tzw. dobrych, domów. Najczęściej młody człowiek ucieka wtedy, kiedy problemy, z którymi się zmagają, przerastają go. Trudna sytuacja, w jakiej się znalazł, wydaje się nie mieć wyjścia, a wokół nie ma nikogo, kto budzi zaufanie i kogo można by poprosić o pomoc.

Wiele jest przyczyn zaginięć ludzi dorosłych, m.in. choroby (depresja, schizofrenia, wylew, Alzheimer, zawał, padaczka), wypadki, urazy powodujące zaniki pamięci. Badania epidemiologiczne wskazują, że co piąty dorosły przynajmniej raz przeżywa stan, który można rozpoznać jako depresję.

Znikają również ludzie zdrowi. Odchodzą, kiedy przerastają ich problemy, kiedy wydaje im się, że nie ma sposobu na ich rozwiązanie. Niektórzy spośród zaginionych to ofiary przestępstwa (np. uprowadzenie, morderstwo).

Coraz częściej giną osoby wyjeżdżające za granicę w poszukiwaniu pracy. Są oszukiwane przez nieuczciwych pośredników. Niekiedy padają ofiarą handlu ludźmi i są zmuszane do niewolniczej pracy. Kobiety trafiają do agencji towarzyskich.

Słuchanie drugiego człowieka może uchronić nas przed tragedią.

Niestety, w wielu rodzinach unika się rozmów.

Warto interesować się tym, co robią najbliżsi, co jest dla nich ważne, o czym myślą, co sprawia im trudność, czego się obawiają, czym się cieszą i co planują.

To często lęk przed szczerością i reakcją innych jest przyczyną, dla której ludzie nie mówią o swoich problemach i zamykają się w sobie. Samotnie dźwigają ciężar, który byliby w stanie unieść mając przy sobie wsparcie bliskich im osób. Gdy go nie mają, załamują się i odchodzą. Dlatego powinniśmy ze sobą rozmawiać, mówić o sobie, ale też słuchać, co inni mają do powiedzenia. W ten sposób tworzymy przestrzeń, w której nawet największy problem może znaleźć swoje rozwiązanie. Długotrwałe milczenie między bliskimi może skłonić któregoś z domowników do wyjścia z domu bez słowa i na zawsze.

JEŚLI TWOJE DZIECKO JEST MAŁE

Dzieci często nie są zdolne do oceny niebezpiecznych sytuacji. Samotna wycieczka po okolicy to dla nich fascynująca przygoda. Przygoda, która może źle się skończyć.

Warto rozmawiać z dziećmi o zagrożeniach, które mogą je spotkać i o tym, jak ich unikać. Takiej wiedzy nie da się dziecku przekazać w pięć minut. Jest sporo czasu na to, aby robić to spokojnie, przy okazji codziennych zabaw i rozmów. Pamiętajmy, aby reagować na niebezpieczne zachowania najmłodszych także wtedy, gdy nie dotyczy to naszych najbliższych. Starajmy się jednocześnie nie ograniczać aktywności dzieci, ich chęci do poznawania świata.

Podajemy kilka rad, które mogą pomóc w uniknięciu dramatu.

Dziecka w wózku nawet na chwilę nie można zostawiać bez opieki (np. przed sklepem).

Dziecko, najwcześniej jak to możliwe, trzeba nauczyć własnego imienia i nazwiska, tak aby potrafiło się przedstawić. Dziecko musi też wiedzieć, jak nazywają się jego rodzice (lub opiekunowie) i znać nazwę miejscowości, w której mieszka.

Podwórko przed domem (i w mieście, i na wsi) nie jest miejscem bezpiecznym. Dlatego, jeśli to możliwe, powinno być ogrodzone, a furtka zamknięta. Dzieci młodsze niż siedmioletnie powinny bawić się na nim zawsze pod opieką dorosłych.

Wygłądanie przez okno raz na kilka minut nie gwarantuje dziecku bezpieczeństwa.

Dziecka młodszego niż 10-letnie rodzice nie powinni zostawiać samego w domu. Trochę starsze może zostać, ale na krótko i pod warunkiem, że wie, gdzie są rodzice, zna do nich numer telefonu i potrafi zadzwonić (w widocznym miejscu powinna wisieć kartka z numerami telefonów).

Dziecko pozostające samo w domu należy nauczyć, że kiedy ktoś puka do drzwi, nie może ich samodzielnie otwierać. Dziecko nie powinno też zdradzać, że jest bez opieki. Lepiej, aby powiedziało przez drzwi, że „mama śpi, a u nas w domu mamy się nie budzi. Proszę przyjść później”. Podobnie, gdy dzwoni telefon: „mama śpi”.

W miejscach publicznych (np. w centrum handlowym, na bazarze, dworcu, czy w restauracji) rodzice powinni być szczególnie czujni i ostrożni, np. powinni zawsze asystować dziecku, gdy idzie do toalety.

Jeżeli droga do szkoły wiedzie przez niezamieszkałe okolice, nie można pozwalać dziecku, aby pokonywało ją bez opieki dorosłego. Jeśli zorganizowanie takiej opieki jest trudne, dzieci powinny chodzić do szkoły w grupie. Kiedy dziecko jest zaczepiane przez obcego, który budzi jego niepokój, powinno od razu krzyknąć: „nie znam tego pana!”

Nie kupujmy dziecku koszulki ani tornistra z jego imieniem. Kiedy obcy zwróci się do niego po imieniu, dziecko pomyśli, że to ktoś znajomy, któremu może ufać.

Nauczmy dziecko, aby nigdy i od nikogo obcego nie przyjmowało słodyczy i innych prezentów. Kiedy dostaje taką propozycję, przy najbliższej okazji powinno opowiedzieć o tym rodzicom.

Nie pozwalajmy dziecku, nawet bardzo dużemu, pod żadnym pozorem jeździć tzw. okazją, ani samotnie stać na przystanku autobusowym. Statystyki podają, że właśnie w takich sytuacjach dzieci padają ofiarami przestępstw rabunkowych i na tle seksualnym.

Od najmłodszych lat uczulmy dziecko, aby potrafiło powieścić NIE dorosłemu (także znajomemu), jeśli ten dotyka je w sposób, który budzi jego zdziwienie, niepokój, zawstydzenie lub ból. Trzeba wytłumaczyć dziecku, że jeśli taka

sytuacja wydarzyła się, to nie jest to jego wina, oraz że powinno o takim zdarzeniu powiedzieć osobie dorosłej, do której ma największe zaufanie.

● JEŚLI TWOIM DZIECKIEM JEST NASTOLATEK

Powodem ucieczki mogą być trudne relacje z rodzicami: oczekiwania, którym młody człowiek nie jest w stanie sprostać, lęk przed karą i przed brakiem akceptacji. Nierzadko przyczynę ucieczki znajdujemy w szkole stawiającej zbyt wysokie wymagania; obcej, bezosobowej. Młody człowiek ucieka od rzeczywistości, ponieważ nie radzi sobie z uczuciami. W ostatnich latach uciekają coraz młodsze dzieci (nawet w wieku 9 lat).

Warto pamiętać, że ucieczkę dziecka poprzedza jakaś forma „ucieczki” dorosłych. To najpierw rodzice, nauczyciele, opiekunowie uciekają od szczerych rozmów, od rozwiązywania problemów, od prawdziwych kontaktów i relacji z dziećmi.

Namawiamy dorosłych: uczcie się być z waszymi dziećmi. Początki mogą być trudne, ale na pewno warto próbować. Szukajcie okazji do wspólnego spędzania czasu, łatwiej będzie wam rozmawiać. To nie muszą być wielkie plany: warto zacząć od drobnych rzeczy, jak wspólne przygotowanie posiłku, wycieczka za miasto.

Rozmowy można się nauczyć. Ważne, żeby pamiętać, iż rozmowa to jedna z form bycia razem, a nie jedynie sposób na rozwiązywanie problemów. W rozmowie jest przestrzeń na okazywanie uczuć zarówno przez dzieci, jak i dorosłych. „Rodzicu nie uciekaj” oznacza również – nie bój się opowiedzieć o swoich uczuciach i pytaj dziecko o to, co ono czuje, nawet jeśli to trudne. Twoje dziecko nauczy się od Ciebie, że nawet o niełatwych sprawach można rozmawiać. Dzięki temu dowie się, że nie warto zostawiać spraw na potem, nie warto udawać, że czegoś nie ma.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Odwiedź stronę programu
Nie uciekaj: www.nieuciekaj.pl



● JEŚLI PODEJRZEWASZ, ŻE TWÓJ BLISKI CIERPI NA DEPRESJĘ

Depresja jest chorobą, którą można i trzeba leczyć. Nieleczona depresja to często przyczyna zaginięć. Nie lekceważmy jej objawów.

Jeśli u bliskiej osoby występuje kilka spośród takich dolegliwości:

- smutek, przygnębienie, niemożność odczuwania radości (“nic nie cieszy”);
- zmniejszenie zainteresowań (np. niechęć zajmowania się swoim hobby);
- zmniejszenie aktywności, apatia, spowolnienie, niechęć do działania;
- problemy ze snem (bezsenna lub nadmierna senność);
- zmniejszenie apetytu, spadek wagi ciała, suchość w ustach;
- uczucie ciągłego zmęczenia, brak energii;
- lęk, uczucie wewnętrznej napięcia, “niepokój w środku”;
- trudności z koncentracją i zapamiętywaniem, wrażenie niesprawności intelektualnej;
- poczucie beznadziei, niska samoocena;
- dolegliwości bólowe (ból głowy, brzucha, ból w klatce piersiowej, nerwobóle);
- myśli samobójcze,

możesz podejrzewać, że ma ona depresję. Konieczna jest konsultacja u specjalisty. Staraj się nakłonić bliskiego do wizyty u lekarza psychiatry lub psychologa. Oni znają się najlepiej na tej chorobie. Powiadom lekarza rodzinnego lub lekarza, do którego chory ma zaufanie, o objawach choroby. Zwróci on uwagę na nie w trakcie spotkania z chorym i dokona wstępnej diagnozy. Depresję leczy lekarz psychiatra (tak jak kardiolog leczy nadciśnienie). Do psychiatry nie trzeba mieć skierowania, nie obowiązuje też rejonizacja.

Chcesz dowiedzieć się więcej?

Odwiedź stronę programu Depresja jest chorobą.

Lecz depresję: www.leczdepresje.pl

lub zadzwoń: Antydepresyjny Telefon Zaufania Fundacji ITAKA 022 654 40 41 (aktualne godziny dyżurów lekarza psychiatry podajemy na stronie www).

● JEŚLI TWÓJ BLISKI WYJEŹDŹA DO PRACY ZA GRANICĘ

Wśród zaginionych coraz więcej jest ludzi, którzy wyjechali za granicę, by tam znaleźć pracę. Wielu z nich padło ofiarą oszustwa, handlu ludźmi, zmuszania do niewolniczej pracy.

Warto znać kilka prostych zasad, które zmniejszają ryzyko zaginięcia bliskiej osoby.

PRZED WYJAZDEM warto dowiedzieć się, jakie są warunki legalnego zatrudnienia w danym kraju.

Wiarygodność pośrednika oferującego pracę można sprawdzić jeszcze w Polsce. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej na swojej stronie www.prowadzi.spis.rzetelnych.posrednikow.pracy.

Zanim nastąpi wyjazd należy uzgodnić wysokość zarobków z przyszłym pracodawcą. Warto sprawdzić, czy proponowane stawki są zgodne z minimalnymi stawkami wynagrodzenia w danym kraju. Umowę o pracę należy podpisać tylko wtedy, gdy zaakceptowane zostaną proponowane warunki.

Przed wyjazdem należy zostawić rodzinie w kraju adres i numer telefonu miejsca, w którym będziemy mieszkać i pracować.

PO PRZYJEŹDZIE na miejsce powinno się niezwłocznie zadzwonić do rodziny i potwierdzić, że wszystko jest zgodne z naszymi oczekiwaniami i wcześniejszymi ustaleniami oraz to, że jesteśmy bezpieczni.

Po dotarciu na miejsce trzeba sprawdzić, gdzie w okolicy znajduje się najbliższy konsul RP i zanotować jego adres i numery telefonów. Nigdy nie wiadomo w którym momencie potrzebna będzie pomoc. W razie potrzeby należy bez wahania prosić o pomoc – telefonicznie lub osobiście.



Polskie placówki konsularne mają obowiązek udzielenia pomocy obywatelom RP znajdującym się w trudnej sytuacji.

Nigdy i nikomu nie można oddawać swoich dokumentów, a zwłaszcza paszportu. Szantaż związany z zatrzymaniem dokumentów jest jedną z typowych form nacisku na ofiary przestępstw.

Aby ułatwić załatwienie sprawy w przypadku zgubienia lub kradzieży dokumentów, warto zawnocześnie zrobić kserokopię istotnych stron paszportu i biletów lotniczych.

Jeśli w miejscu, gdzie mieszkamy lub pracujemy, spotka nas coś niebezpiecznego, trzeba bez wahania pójść do najbliższej jednostki policji, nawet jeśli nie znamy języka lub pozbawiono nas dokumentów.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Odwiedź stronę programu Bezpieczna Praca: www.bezpiecznapraca.eu

● JEŚLI TWÓJ BLISKI JEST W PODESZŁYM WIEKU

Wielu zaginionych to osoby w podeszłym wieku. Wiek i choroby (np. zaburzenia pamięci i orientacji) sprawiają, że są to osoby szczególnie zagrożone zaginięciem. Zaginięcia osób starszych często kończą się tragicznie. Dlatego podkreślamy jak ważne jest przestrzeganie kilku prostych zasad, by zmniejszyć ryzyko zaginięcia, a jeśli to już się stanie – aby błyskawicznie odszukać zaginionego i uratować mu życie.

W ubrania starszej osoby należy wszyć „metki” z imieniem i nazwiskiem opiekuna oraz numerem telefonu. Warto również umieścić tam informację o poważnych chorobach naszego bliskiego lub zażywanych przez niego lekach.

Jeśli człowiek w podeszłym wieku mieszka sam, warto mieć z nim stały kontakt (np. dzwonić rano i wieczorem, poprosić sąsiadów, by odwiedzali naszego bliskiego). Warto, by starsza osoba miała przy sobie telefon komórkowy z zapisanymi numerami najbliższych i sąsiadów.

Podobne środki ostrożności warto podjąć też wtedy, jeśli nasz bliski cierpi na inne zaburzenia, które mogą powodować utratę poczucia rzeczywistości, np. schizofrenię.

● FUNDACJA ITAKA

ITAKA jest jedyną w Polsce organizacją zajmującą się całościowo problemem zaginięcia.

Poszukuje zaginionych, pomaga ich rodzinom, zapobiega zaginięciom. ITAKA jest organizacją pozarządową, nie prowadzi działalności gospodarczej. Utrzymuje się z dotacji i darowizn. Wszelkiej pomocy udziela bezpłatnie.

Internetowa baza danych osób zaginionych i osób NN (www.zaginieni.pl) jest jedynym publicznie dostępnym rejestrem zaginionych. Pomaga również identyfikować ludzi o nieustalonej tożsamości.

Od kwietnia 2005 r. prowadzimy całodobową linię wsparcia dla zaginionych i ich rodzin – **0 801 24 70 70**.

Przez 24 godziny, 7 dni w tygodniu, przy telefonie dyżurują pracownicy i wolontariusze ITAKI. To jedna z nielicznych w Polsce całodobowych linii udzielających pomocy w sytuacji kryzysowej:

- pomagamy w organizowaniu poszukiwań;
- informujemy, czego można oczekiwać od policji;
- zbieramy informacje od ludzi, którzy widzieli osoby zaginione;
- pomagamy nawiązać kontakt z rodziną tym, którzy odeszli z domu;
- zapewniamy wsparcie psychologiczne rodzinom osób zaginionych.

Jesteśmy po to, by pomóc.

ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych
skr. poczt. 127, 00-958 Warszawa 66
e-mail: itaka@itaka.org.pl
www.zaginieni.pl

tel. 022 654 70 70
fax 022 654 79 73

 **linia wsparcia**
0 801 24 70 70
www.zaginieni.pl

Kilkuletnie dzieci giną zwykle dlatego, że dorośli źle się nimi opiekują.

Nastolatki uciekają z domu.

Dorośli ulegają wypadkom,
które skutkują zanikiem pamięci.

Giną też z powodu nieleczzonej depresji,
a także schizofrenii, czy choroby Alzheimera.

Znikają także ludzie zdrowi, świadomie zrywając
kontakty z bliskimi.

Niektórzy spośród zaginionych
to ofiary przestępstwa.

Znikają osoby wyjeżdżające za granicę
w poszukiwaniu pracy. Stają się ofiarami handlu
ludźmi, zmuszania do niewolniczej pracy.



ITAKA

Centrum
Poszukiwań
Ludzi
Zaginionych

www.zaginieni.pl